

Prof. zw. dr hab. Marian Noga

Wrocław, 24.07.2016 rok

Wyższa Szkoła Bankowa we Wrocławiu

Zam. 54-620 Wrocław, Ul. J. Gagarina 28/6

RECENZJA

Rozprawy doktorskiej Michała JANKOWSKIEGO nt. „Światowy kryzys finansowy 2007-2010 i jego skutki społeczne w Polsce” napisanej pod naukowym kierownictwem profesora nadzw. dr hab. Marka Nowińskiego.

Przedstawiona mi do oceny rozprawa doktorska liczy 214 stron i składa się z wstępu, siedmiu rozdziałów, zakończenia spisów tabel i rysunków, bibliografii podzielonej na trzy części tj. opracowań książkowych i artykułów, aktów prawnych i źródeł internetowych oraz załączników.

Wybór tematu jest aktualny i rzeczywiście jak kilkakrotnie w tekście pisze Autor nie ma jednego całościowego opracowania o tym, jak kryzys finansowy lat 2007-2009 wpłynął na poziom życia polskiego społeczeństwa. Jak pisze Autor na stronie 6, Jego rozprawa ma dwa cele:

- pierwszy, dotyczy badania poziomu życia ludności żyjących w miejskich i wiejskich gospodarstwach domowych w Polsce w latach 2006 – 2011
- drugi cel to przedstawienie analizy działań mających przeciwstawić się wystąpieniu kryzysu w Polsce oraz ocena skuteczności tych działań. Jak dalej wyjaśnia Autor, dodatkowym celem jest uporządkowanie i przedstawienie tych działań w jednym opracowaniu.

Kryzysy finansowe i gospodarcze były, są i będą, bo taka jest istota gospodarki rynkowej od 250 lat. Natomiast skoordynowana polityka gospodarcza państwa obejmująca politykę monetarną i fiskalną mogą do minimum zmniejszyć amplitudę wahań podstawowych

wielkości ekonomicznych ale dalej obserwować będziemy fazę ekspansji i fazę recesji. Dla porządku, przypomnę tylko że według OECD, jeżeli w dwóch sąsiednich kwartałach PKB w jakimś kraju ma ujemny znak [spadek a nie wzrost realnego PKB liczony „kwartał do kwartału” to w tym kraju występuje recesja, czyli mówiąc językiem powszechnie stosowanym w literaturze naukowej – KRYZYS. Gdy taka sytuacja ma miejsce tylko w jednym kwartale to OECD określa to jako oznaki [znamiona] kryzysu. Proszę mi pokazać chociażby jeden kraj na świecie który uniknął takiej sytuacji. Nawet Polska w jednym kwartale 2009 roku , w stosunku do poprzedniego kwartału miała ujemny przyrost, czyli spadek PKB, o czym Autor pisze w rozprawie. Przy czym Polska jako jedyny kraj na świecie po 1990 roku nie miała spadku PKB w żadnym kwartale roku, liczonego jako, rok do roku np. IV kwartał 2009 do IV kwartału 2010 itp. Stąd nazwanie Polski „zieloną wyspą” jest zasadne. Dlaczego kryzysy były, są i będą, rozwinę jeszcze zdecydowanie szerzej w płaszczyźnie teoretycznej później w tej recenzji. Stąd drugi cel należy rozumieć w ten sposób że można próbować poznawać istotę kryzysu i robić wszystko aby nie wystąpiły przesłanki wywołujące kryzys. Mogą one jednak „przyjść” zza granicy , bo dzisiejsza gospodarka ma charakter globalny i polityka ekonomiczna jednego państwa może nie wystarczyć aby zapobiec kryzysowi. Np. latach 2007-2009 w takiej sytuacji była Irlandia, gdzie nie popełniono błędów w irlandzkiej polityce monetarnej i fiskalnej ale banki za dużo kupiły amerykańskich instrumentów finansowych opartych na kredytach subprime i potrzeba było aż 30 % irlandzkiego PKB aby zapobiec upadłości całego sektora bankowego Irlandii i kryzysu gospodarczego na wiele lat.

Na stronie 6 , Autor postawił trzy hipotezy badawcze:

- 1.Polska polityka ekonomiczna skutecznie zapobiegła kryzysowi finansowemu w 2008 roku oraz zmniejszyła jego negatywny wpływ na sytuację gospodarstw domowych.
- 2.Światowy kryzys finansowy nie spowodował pogorszenia poziomu życia ludności polskiej, a jedynie spowolnienie procesu jego wzrostu.
- 3.Światowy kryzys finansowy nie zmienił preferencji konsumpcyjnych wiejskich i miejskich gospodarstw domowych w Polsce.

Takie ujęcie celu i hipotez badawczych uważam za trafne, bo zakładają one występowanie problemu naukowego, który wymaga rozwiązania.

Zakreślony w ten sposób problem badawczy , znalazł swoje odzwierciedlenie w strukturze rozprawy i przyjętej metodzie badań, do których nie zgłaszam żadnych uwag.

Mam natomiast kilka uwag natury teoretycznej oraz kilka uwag szczegółowych.

Uwagi natury teoretycznej:

Po pierwsze, kryzysy były, są i będą, bo ekonomia głównego nurtu i jej paradygmat, konsekwentnie przeciwstawiają się włączeniu do paradygmatu ekonomii głównego nurtu [PEGN]:

- Szkoły Michigan masowej konsumpcji [George Katona]
- Ekonomii psychologicznej [Colin Camerer, Richard Thaler, Ernst Fehr]
- Makroekonomii behawioralnej [George Akerloff]
- Ekonomii ewolucyjnej [Richard Nelson, Sydney Winter]
- Finansów behawioralnych [Robert Schiller]
- Teorii X – nieefektywności [Harvey Leibenstein]
- Teorii perspektywy i hiperbolicznej funkcji dyskonta [Amos Tversky, Daniel Kahneman].

Brak tych badań w PEGN powoduje że ekonomia ma poważne kłopoty z predykcją i chociażby z tego powodu trudno jest poszczególnym państwom i całej gospodarce światowej zapobiegać kryzysom. Zapewniam Autora że wszystko to jest w j e d n e j monografii wydanej w Polsce i w Wielkiej Brytanii i USA [wydawnictwo Palgrave Macmillan] autorstwa Konrada Raczkowskiego, Mariana Nogi i Jarosława Klepackiego (nazwa monografii "Zarządzanie ryzykiem w polskim systemie finansowym").

Po drugie, kryzys finansowy może pojawić się gdy pojawi się jedna z następujących sytuacji:

a/ run na banki – kryzys bankowy

b/ spekulacyjny atak na walutę krajową – kryzys walutowy

c/ obligacje danego państwa rynki uznają za „śmieciowe” i nie mogą one płacić nowymi obligacjami za wykup starych obligacji – kryzys długu publicznego.

Jest to problem znany i szeroko opisywany w literaturze. Ale zagadką natury teoretycznej jest to, że wszystkie opisane i znane z historii gospodarczej świata, kryzysy finansowe przerodziły się w kryzysy sfery realnej, czyli po prostu , kryzysy gospodarcze. Nie ma żadnych

przesłanek teoretycznych ani logicznych aby kryzys finansowy musiał wywołać kryzys sfery realnej. I to jest problem badawczy , który oczekuje na badaczy , myślę że nie tylko ekonomistów.

Po trzecie, w kolejnej jednej pracy NBP „ Polska wobec światowego kryzysu gospodarczego” z 2009 roku na stronach od 4 do 10 szeroko opisuje się przyczyny ostatniego kryzysu finansowego , podzielone na trzy grupy:

a/ makroekonomiczne[3 przyczyny]

b/mikroekonomiczne[4 przyczyny]

c/interakcji i współwystępowania niekorzystnych zjawisk jako ważna grupa przyczyn tego kryzysu.

Autor powołuje się na to opracowanie , natomiast nie rozumiem dlaczego nie skorzystał z tego bardzo klarownego wyeksponowania tego co się stało w 2007 roku.

Po czwarte, Autor również w rozprawie powołuje się na „Anatomie kryzysu finansowego „ Frederica Mishkina i nie wiem dlaczego dla wyjaśnienia upadłości Lehman Brothers nie wykorzystał triady faz kryzysu finansowego Mishkina:

I faza – asymetria informacji

II faza – negatywna selekcja

III faza – moral hazard, przetłumaczony przez profesora Andrzeja Wojtynę jako pokusa nadużycia.

I właśnie w USA myślały banki „to big, to fail”[TBTF], „za duży żeby upaść” , w domyśle państwo nie dopuści do upadłości. I co ? Lehman Brothers upadł. Jednakże i tutaj jest zagadka empiryczna. Bo po tym upadku, w USA zastosowano Quantitative Easing [wykup przez bank centralny USA czyli FED obligacji korporacyjnych emitowanych przez banki prywatne], Credit Easing [zgoda FED na złagodzenie zabezpieczeń kredytów zaciąganych w bankach prywatnych]. W ten sposób , w kilku transzach „wpompowano” do amerykańskiej gospodarki ponad 9 bilionów dolarów i np. już w 2012 PKB USA zaczął szybko rosnać, aby w 2014 roku osiągnąć fantastyczny rezultat [r/r] 3,5% wzrostu PKB.

UWAGI SZCZEGÓŁOWE:

Po pierwsze, Autor chwali NBP że w fazie światowego kryzysu gospodarczego wypełniał swoją misję przeciwdziałania sytuacji kryzysowej, która mogła powstać w Polsce. Oczywiście NBP stosował wtedy instrumenty standardowe i niestandardowe. Ale kiedy w całej Europie rynek międzybankowy przestał działać, bo banki – zgodnie z przepisami – nie musiały pokazywać w swoich bilansach toksycznych aktywów np. CDO z USA i banki sobie nie wierzyły i nie pożyczaly sobie pieniędzy. Stąd na przykład potrzeba Quantitative Easing czy LTRO [Long -Term Refinancing Operations] zasilających sektory bankowe poszczególnych państw w gotówkę na kredyty. Ale Autor pisze że w Polsce tego nie było bez jakiegokolwiek wyjaśnienia czy komentarza. Od 2004 roku do dzisiaj sektor bankowy w Polsce posiada olbrzymią NADPŁYNNOŚĆ. Dzisiaj w piątki na przetargach, dealer NBP sprzedaje – bonów pieniężnych NBP na sumę około 120 miliardów złotych. W kolejny piątek mamy podobną sytuację i tak jest co tydzień. W 2008, 2009 roku było to 30-40 miliardów złotych. I to jest przyczyna tego, że w Polsce nie było potrzeby quantitative easing. Natomiast elementy credit easing w Polsce Rada Polityki Pieniężnej i Zarząd NBP dopuścili w postaci np. zabezpieczenia kredytu bankowego obligacjami municypalnymi „czego do czasu kryzysu nie stosowano. W Polsce nie trzeba „drukować” pieniędzy, bo one są w sektorze bankowym, tylko trzeba mieć zdolność kredytową aby je pożyczyć. Ale co jeszcze bardziej ważne, musi być w Polsce dobry klimat do inwestowania aby inwestorzy brali kredyty w bankach.

Po drugie, Autor pisze, że badania nad kryzysami mają później pomóc w ich zapobieganiu. Zgoda, tylko, że nie pisze Autor o takich przedsięwzięciach jak:

1/IV Dyrektywa Capital Requirement Directive [Pakiet CRD IV]

2/Capital Requirement Regulation [CRR]

3/Reżim uporządkowanej upadłości banków [Resolution], angielskie określenie *Bail In*,

które to przedsięwzięcia poprawiają nieskuteczną do czasu kryzysu politykę mikroostrożnościową i proponują rozwiązania pilnej implementacji nowej polityki makroostrożnościowej [macroprudential policy]. Wszystkie państwa UE to zrobiły!

KONKLUZJA

Moje uwagi miały na celu zwrócenie uwagi Doktoranta, aby w dalszych swoich badaniach, wziął po uwagę te nowe wyzwania badawcze, które nauki ekonomiczne mają przed sobą, do zrealizowania.

Przedstawiona mi do oceny rozprawa doktorska została napisana na dobrym poziomie naukowym i moim zdaniem spełnia wszystkie wymogi stawiane pracom doktorskim, a przede wszystkim:

1. Autor dobrze sformułował problem badawczy, określił cel pracy i hipotezy badawcze.
2. Zweryfikował metodami naukowymi, w tym za pomocą autorskiej metody pomiaru poziomu życia ludności, postawione we wstępie do rozprawy hipotezy naukowe.
3. Wykazał się znajomością literatury przedmiotu.
4. Wykazał w pracy, że opanował warsztat badawczy niezbędny do prowadzenia samodzielnych badań naukowych.
5. Rozwiązał nowy problem badawczy, wykazując że polskie gospodarstwa domowe nie zmieniły modelu konsumpcji w wyniku światowego kryzysu finansowego 2007-2009

W związku z tym stawiam wniosek o dopuszczenie mgr. Michała JANKOWSKIEGO do dalszych czynności w przewodzie doktorskim, a w szczególności do publicznej obrony przed Radą Wydziału Zarządzania, Informatyki i Finansów, Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.



Prof. zw. dr hab. Marian Noga